

o żyje
mierci
ariatu

ryświetlony
owy film
(Ana)

godz. 18
„Tysiąc
19 — „Ob-

godz. 19.15
ski”

zka 26 —
i sztuka

„Ceramika

Grafi”
18 i 20.
rowerów”
18 i 20.
pedagog

z. 11, 14,
Berlina”
11, 14, 16,

stadion
16, 18 i 20,
mpozyto-

5, 18 i 20,
szpiega”
15 i 17,
godz. 19,

(radz.),
(franc.),
15.

otwarte”
45 i 20.
okolenia”
19.

duż Ła-
9 do 21.

otwar-
tek
owiejska

Farg 4.
laskiego

artyzan-
OWIA:
dz. chir.
(oddz.)

ocla-
onad
n-
zraj
ime-
po-
choć
elki.
i
ci-
o.

mi?

h nie
ieczą
lejno
dże-
erek,
iania

ko-
riatu
bly-
na
mie-
uto-
tana
ane,
publi-

ylać
bm.,
cie”,
11,
osi-
kie-

ch

ua,
ka-
tko
wo.
rat-
wia
zro-
cho-
o-
ca-
ta-
ty-
fi-
ów

Leninizm — sztandarem narodów

Przemówienie Premiera Cyrankiewicza na akademii w Radzie Państwa

WARSZAWA. Na uroczystej akademii, jaka odbyła się w sali Rady Państwa w przeddzień 27-ego rocznicy śmierci genialnego wodza Rewolucji Październikowej — Włodzimierza Lenina, wygłosił przemówienie Premier Józef Cyrankiewicz.

Poniżej podajemy streszczenie przemówienia.

Towarzysze i Obywatele! Leninowska rocznica jest dzisiaj sprawą nie tylko rewolucyjnej klasy robotniczej, nie tylko partii komunistycznych i robotniczych. Leninowska rocznica jest dzisiaj sprawą wszystkich ludzi wierzących w zwycięstwo pokonania i postępu, jest sprawą wszystkich ludzi i narodów, walczących o swoje narodo- i społeczne wyzwolenie.

Leninizm to sztandar narodów, które wczoraj jeszcze dławione stopą imperialistycznego żołdaka, lub jego rodzimego slugusa w rodzaju Czang Kai-Szeka, dziś wysoko, ponad całym światem, wstrząsając posadami imperialistycznego świata, niosą zwycięski sztandar własnej suwerenności i solidarności z innymi, dławionymi jeszcze przez imperializm narodami.

Leninizm daje niezachwianą pewność zwycięstwa dla wszystkich ludów, które chcą walczyć i walczyć o swoje wyzwolenie narodowe, o sprawiedliwość społeczną.

Markszm - leninizm jest busolą międzynarodowej klasy robotniczej.

Naród polski, który zarów-

no w dalekiej, historycznej, jak i niedawnej, przedwzrostowej przeszłości doświadczył tyle nieszczęść z winy magnackich i szlacheckich sprzedawczyków, a później z winy ich obszarniczo-kapitalistycznych sanacyjnych następców oddany na pastwę faszystowskiego imperializmu — naród polski szczególnie mocno dostrzega wielkość epoki Lenina i Stalina, bo w tej dopiero epoce zrodzić się mogła i zrodziła się jego wolność.

Polska klasa robotnicza — swoją walką — kierując się naukami Lenina i Stalina — otworzyła przed narodem polskim nowy okres dziejów.

Jesteśmy narodem, który przestał być przedmiotem międzynarodowych przetargów i intryg, a stał się czynnym, twórczym podmiotem we wspólnym obojgu pokoju i postępu.

Do zamierzonej przeszłości należą dawne czasy, kiedy przewrotno, antypolskie intrygi watykańskie mogły paraliżować rozwój naszego narodu, lub mogły go cofać.

Do przeszłości należą czasy — kiedy byliśmy obiektem kolonialnej eksploatacji zagranicznego kapitału, hamowani i krepowani w rozwoju. Do przeszłości należą czasy, kiedy byliśmy sami, bez przyjaciół, bez prawdziwych sojuszników, bez perspektyw.

Budując nowe socjalistyczne życie łączymy się dziś z wielomilionowymi masami ludów mielnego świata, którym drogą walki rozświetla idea i nauka Lenina.

SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 22 (1518)
Wydanie A

Poniedziałek, dnia 22 stycznia 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Nota radziecka do rządu francuskiego Odpowiedzialność za pogwałcenie układu o sojuszu i pomocy wzajemnej zawartego między Francją a Zw. Radzieckim spada całkowicie na rząd francuski

MOSKWA (PAP). 5. I. br. ambasador Francji Chaitineau oraz charge d'affaires W. Brytanii Nicholls wręczyli ministrowi spraw zagr. ZSRR Wyszynskiemu noty, zawierające odpowiedź rządów Francji i W. Brytanii na noty rządu radzieckiego z dnia 15. XII. 1950 r. w sprawie pogwałcenia przez rząd Francji „Układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Francją” z dnia 10. XII. 1944 r., oraz w sprawie pogwałcenia przez rząd W. Brytanii anglo - radzieckiego układu „O sojuszu w wojnie przeciw Niemcom hitlerowskim i sprzymierzeńcom Niemców w Europie i o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie” z dnia 26. V. 1942 r.

STRESZCZENIE NOTY RADZIECKIEGO DO RZĄDU FRANCUSKIEGO Z 20. I. 1951 R.

„Ministerstwo spraw zagr. ZSRR w związku z notą rządu francuskiego z 5. I. br. oświadcza:

1) W nocy z 15. XII. 1950 r. rząd radziecki wskazywał, iż prowadzona przez rząd Francji wspólnie z rządami W. Brytanii i USA polityka wskrzeszenia armii niemieckiej oraz wciągnięcia Niemiec zachodnich do tzw. unii zachodniej i północno-atlantyckiego ugrupowania państw sprzeczna jest z poczdamskim układem o demilitaryzacji Niemiec oraz z „Układem o sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR i Republiką

Francuską” z 10. XII 1944 r., podważając jego podstawy i znaczenie.

Nota rządu radzieckiego stwierdzała, iż rząd Francji wspólnie z rządami wymie-

nionych wyżej państw przygotowuje jawny sojusz militarny z istniejącym w Niemczech zachodnim rządem, na którego czele stoi rządnik odwetu Adenauer, co stwarza poważną groźbę dla pokoju.

2) W odpowiedzi z 5. I. br. rząd Francji neguje agresywny charakter swej obecnej polityki „wobec — jak głosi nota — kogokolwiek bądź” lub „w czymkolwiek bądź”.

Rząd francuski oświadcza przy tym, że pakt północno-atlantycki ma „charakter ściśle obronny” i że opracowywane projekty udziału Niemiec zachodnich „we wspólnej obronie” rzekomo nie przewidują ani utworzenia armii

niemieckiej, ani odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego.

Tego rodzaju twierdzenia sprzeczne są z faktami.

Rząd radziecki wskazywał już poprzednio, iż pakt północno-atlantycki jest zamkniętym ugrupowaniem państw, w którym spośród wielkich mocarstw, wchodzących w skład koalicji antyhitlerowskiej, nie uczestniczy tylko Związek Radziecki i że ugrupowanie to ma charakter wyraźnie agresywny.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć o pewnych faktach z ostatniego okresu.

Opublikowany 19. IX. 1950 roku komunikat o nowojorskiej radzie ministrów spraw zagr. USA, W. Brytanii i Francji głosi, że „ministrowie uwzględnili nastroje, wyrażone niedawno w Niemczech i w innych krajach na rzecz udziału Niemiec w połączonych

(Dokończenie na str. 2-iej)

Ulgi za przedterminową dostawę zboża

Rozporządzenie Rady Ministrów o zaliczce na podatek gruntowy

WARSZAWA. (PAP) Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie obowiązku uiszczenia zaliczki na podatek grun-

towy za rok 1951 — w terminie do dnia 23 lutego br. Spłata zaliczki została powiązana z realizacją planowego skupu zboża.

Decyzja ta jest przejawem konsekwentnej polityki rządu na odcinku zbożowym, mającej na celu terminowe i sprawne wykonanie planu skupu zboża, co umożliwia również udzielanie na przedwzrostku pomocy zbożowej najbardziej potrzebującym gospodarstwom małorolnym.

Przewiduje się obniżenie wysokości zaliczki dla rolników, którzy do 31 grudnia roku ub. całkowicie wykonali swe roczne zobowiązania odstawy zboża, a podwyższenie stawki zaliczki dla tych wszystkich, którzy do 28 lutego br. nie wykonają zobowiązań w zakresie odstawy zboża.

Do chwili obecnej plan skupu zboża na r. gospodarczy 1950/51 został wykonany w przeszło 70 proc. Chłopi małorolni i w znacznej części średniorolni całkowicie wywiązali się z przyjętych zobowiązań w ramach gromadzkiej planów skupu zboża. Obniżenie wysokości zaliczki na podatek gruntowy dla rolników, którzy sprzedali państwu tyle

zboża, ile wynosi zobowiązanie — jest formą premii, w uznaniu należytego, obywatelskiego stosunku tych gospodarzy do sprawy planowego zapotrzebowania miast w żywności.

Z drugiej strony możliwość podwyższenia zaliczki na podatek gruntowy w porównaniu z zasadniczą stawką skierowana jest przeciwko opornym bogaczom i spekulantom wiejskim, którzy dotychczas ociągali się z pełnym wykonaniem zobowiązań, przetrzymując zboże z myślą o przedwzrostkowej spekulacji.

Rozporządzenie Rady Ministrów ustala wysokość zaliczki na podatek gruntowy za rok 1951 w zasadzie na 60 proc. wymiaru podatku ustalonego w roku ubiegłym.

Aktów społeczny, trójki gromadzkiej i sołtysy wyjaśniają obecnie chłopom zasady ustalania wysokości zaliczek na podatek gruntowy i uświadamiają o konieczności dostarczenia zaległych ilości zboża najpóźniej do 28 lutego br., by uniknąć placenia podwyższonych zaliczek w zbożu, ściąganych jako podatek.

Obniżenie kosztów produkcji zadaniem dolnośląskich metalowców

WROCŁAW. (hk). W sali ORZZ odbyło się siódme plenum Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców. W prezydium zasiadli: ob. Kowalski — wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Metalowców, ob. Fasca — przedstawiciel KW PZPR, ob. Loga Sowiński — przewodniczący ORZZ oraz przewodniczący pracy i racjonalizatorzy.

Pierwszy zabrał głos ob. Radziszewski — przewodniczący Rady Zakładowej Fabryki Aparatów Precyzyjnych ze Świdnicy. Stwierdził on, że współzawodnictwo na terenie jego zakładu obejmuje wszystkie dziedziny produkcji. Dobrze zorganizowana praca brygad młodzieżowych daje dobre re-

zultaty. 42 proc. załogi stanowią kobiety.

Dobre wyniki pracy osiągnięto dzięki socjalistycznemu stosunkowi do pracy, pomocy Podstawowej Organizacji Partyjnej i współpracy rady zakładowej z dyrekcją.

Na 27 dyskutantów nie wielu mogło pochwalić się podobnymi wynikami.

Ciekawe były wywody ob. Leszczyka z WSK: „Rady Zakładowe — powiedział na m. in. — powinny ściśle współpracować z Klubem Techniki i racjonalizatorami. Na naszym zakładzie wpłynęło 106 wniosków racjonalizatorskich, z czego 43 już przyjęto. Ich zastosowanie przyniosło wielkie oszczędności.

Ob. Kowalski — przedstawił ciał Zarządu Głównego Zw. Metalowców — podsumował obrady i odpowiedział dyskutantom.

Na czoło zadań w roku bież. wysuwa się obniżenie kosztów własnych produkcji, co wpłynie na potaniecie towarów i podniesienie stopy życiowej ludności. Należy też rozpoznać i szybkościowe skrawanie metali, umasowić ruch racjonalizatorski, poprawić stan bezpieczeństwa pracy oraz podnieść poziom ideologiczny załóg fabrycznych.

■ Sofia. W Sofii podpisana została umowa o wymianie handlowej między Albanią a Bułgarią na rok 1951.

„Zachowajcie Iljicza w pamięci... ”

Uroczyste akademie w miastach i wsiach polskich

WARSZAWA (PAP). 21-go bm. mija 27 lat od dnia zgonu Włodzimierza Lenina — genialnego myśliciela i największego rewolucjonisty, wodza mas pracujących całego świata.

Polski świat pracy, który pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wprowadza w życie nie-

śmiertelne idee Lenina, budując swą twórczą i pokojową pracę fundamenty socjalizmu — uroczysto obchodził tę rocznicę.

W zakładach pracy i świetlicach wiejskich, w szkołach i uczelniach odbywają się zebrań, na których wygłaszane są referaty o życiu i działalności Lenina — założyciela Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików i państwa radzieckiego, ostoi pokoju i postępu.

Na uroczystą akademię w Katowicach przybyły tysiączne rzesze mieszkańców miasta. Na szkarlatnym tle umieszczono wielki napis głoszący wieko pomne słowa Generalissimusa Józefa Stalina: „Zachowajcie Iljicza w pamięci, kochajcie go, studiujcie dzieła Iljicza, naszego nauczyciela, naszego wodza. Walczcie przeciw wrogom i zwyciężajcie ich tak — jak uczył Iljicz”.

W Szczecinie uroczyste zebrań odbyły się w 40 wiejskich zakładach pracy. Wszystkie szkoły przygotowały się do obchodu rocznicy. Uczniowie opracowali recytacje i pieśni o życiu i pracy wodza Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Ludność woj. szczecińskiego masowo ogląda filmy o Leninie. W woj. olsztyńskim na masowych zebraniach referaty o życiu Lenina wygłosili aktywiści TPPR. W 400 punktach woj. olsztyńskiego zorganizowano wystawy fotografii i gazetek ściennych obrazujących życie i działalność Lenina.

Jak zwalczać grype? Komun kat Min. Zdrowia

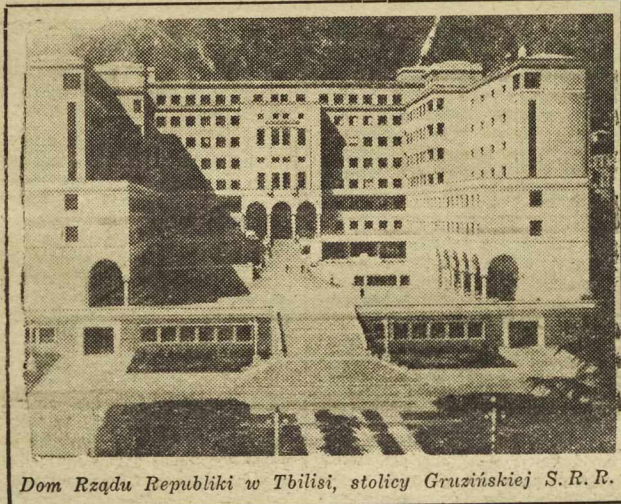
W związku z nasileniem zachorowań na gripę Ministerstwo Zdrowia wydało komunikat, podający sposoby zwalczania i uniknięcia zakażenia grypa.

Komunikat zaleca: bezwzględnie unikać odwiedzania chorych na gripę; zasłanianie usta przy kaszlu i kichaniu;

plućka gardło łagodnymi środkami dezynfekcyjnymi, jak 3 procentowy kwas borny, szalkwa lub roztwór soli (1 łyżeczka na szklankę wody gotowanej);

w bursach i złobkach izolować chorych, a co najmniej odgrodzić chorego parawanem; stosować przy złym samopoczuciu antypirynę, salipirynę lub aspirynę; stosowanie sulfamidów i penicyliny jest bezskuteczne; przy podniesionej temperaturze zwracać się do lekarza.

Komunikat podaje, że ekipa specjalistów Państwowego Zakładu Higieny wyjechała w teren dla rozszerzenia zakresu badań, prowadzonych przez Zakład nad wirusami, powodującymi grype.



Dom Rządu Republiki w Tbilisi, stolicy Gruzjińskiej S. R. R.

Zakończenie prac

mieszanej komisji polsko-niemieckiej

WARSZAWA (PAP). Polsko-niemiecka komisja mieszana, powołana w wykonaniu podpisanego w Zgorzlecu w dn. 6. 7. 1950 r. układu o wytyczeniu istniejącej i ustalonej granicy państwowej między Polską a Niemcami, zakończyła swe pra-

ce w terenie nad wyznaczeniem granicy państwowej.

19 stycznia br. odbyło się w Szczecinie posiedzenie, na którym został podpisany protokół końcowy prac komisji mieszanej.

Kroczyliśmy szlakiem wytkniętym przez Lenina

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR

Józwiaka - Witolda

WARSZAWA. Na uroczystej akademii w przeddzień 27 rocznicy śmierci Lenina wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR Józwiak-Witold. Poniżej zamieszczamy skrót przemówienia.

Towarzysze, Obywatele!

Mija 27 lat od chwili gdy zgasło wielkie serce Włodzimierza Iljicza Lenina — genialnego rewolucyjnego człowieka, który zapoczątkował nową erę ludzkości — erę zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej.

Mówiąc o Leninie myślimy zawsze o wielkim teoretyku marksizmu, nauczyciela i wodzu Rewolucji Październikowej, twórcy partii nowego typu, Partii Bolszewickiej;

o Leninie, symbolu międzynarodowej solidarności proletariackiej, bojowniku o wolność narodów, przyjacielu Polski;

o Leninie — człowieku wielkiego serca i dobroci, uosobieniu prostoty i skromności, wodzu ubóstwianym przez masy rosyjskie i proletariatu świata.

Lenin to nie tylko wódz rosyjskich mas pracujących, nie tylko wódz Wielkiej Rewolucji Październikowej, Lenin — to wódz międzynarodowego proletariatu.

Wielkie życie Lenina — to nieprzerwane pasmo ofiarnej walki o wyzwolenie ludu, o obalenie przemocy i wyzysku, to wielki wkład teoretyczny w rozwinięcie marksizmu, to wielki wkład w dzieło nauki o strategii i taktyce rewolucyjnej, o partii, o imperia-

lizmie, o państwie, o budownictwie socjalizmu.

Lenin — jak mówił towarzysz Stalin — piastował i wychowywał przez 25 lat Partię Bolszewicką i wychował ją na najsilniejszą partię na świecie. Na partię, która zwycięsko odparła zewnętrzną interwencję państw burżuazyjnych i zbrojne bandy rożnych kontrewolucji, wspieranej przez imperialistów zagranicznych, na partię, któ-

ra zwycięsko pokonała wszystkie trudności lat porewolucyjnych, która zbudowała w Związku Radzieckim socjalizm, a dziś prowadzi narody radzieckie do komunizmu.

Na tym przede wszystkim polega wielkość Lenina, że wykazał ciemnym masom całego świata w praktyce, że nadzieja na wyzwolenie z jarzma niewoli obszarników i kapitalistów nie jest pionowa, że panowanie kapitalistów i obszarników nie jest wieczne, że można rozbić twierdze kapitalizmu i na miejsce wyzysku, głodu, upodlenia i nędzy budować radosny świat pracy, dobrobytu i szczęścia.

Lenin wzniesił tym w sercach robotników i chłopów całego świata — nadzieję na wyzwolenie. Toteż imię Lenina jest tak bliskie i drogie masom pracującym i wyzyskiwanym całego świata.

Lenin rozwinął myśl Marksa i Engelsa o dyktaturze proletariatu, o strategii i taktyce, o imperializmie i państwie, o rewolucji proletariackiej i partii. Nie było takiego zagadnienia, którego by Lenin nie rozstrzygnął i nie zanalizował. Jego dzieła to encyklopedia rewolucji proletariackiej, jej taktyki i strategii, to doskonałe połączenie rewolucyjnej teorii z codzienną praktyką życia i walki. Lenin uczył: „Bez rewolucyjnej teorii niemożliwy jest ruch rewolucyjny... Rolę przodu- (Dokończenie na str. 2-iej)

Są posady dla hitlerowskich generałów w sztabie Eisenhowera

NOWY JORK. (PAP) Jak stwierdza na łamach „Daily Compass” publicysta amerykański Johannes Steel — szereg byłych generałów hitlerowskich ma wejść w skład sztabu Eisenhowera.

Steel donosi, iż b. generał hitlerowski — Hans Speidel zostanie zastępcą Eisenhowera w armii atlantyckiej, Guderian — zastępcą szefa oddziału sztabu, Heusinger — członkiem wojskowej komisji planowania a Manteuffel — generalnym inspektorem niemieckich jednostek wojskowych.

Kroczymy szlakiem, wytkniętym przez Lenina

Przemówienie członka Biura Polit. KC PZPR Józwiaka - Witolda

(Dokończenie ze str. 1-szej)

jącego bojownika może odegrać jedynie partia kierowana przez przodującą teorię.

Toteż Lenin poświęcał wiele uwagi, sił i pracy, by Partię Bolszewicką uzbroić w rewolucyjną teorię. Stąd bezlitosna i nieubłagana walka, jaką Lenin wywodził, korzeniu się przed żywością, wskaźnik, że prowadzi to do negowania roli klasy robotniczej i do wleczenia się w ogólnie mas.

Jest naszym szczęściem, szczęściem najszerzym mas pracujących całego świata, że wielkie dzieło leninowskie ujął w swoje ręce wielki przyjaciel i współpracownik Lenina — tow. Stalin.

Związek Radziecki, krocząc leninowskim szlakiem pod kierownictwem Stalina, stał się wielkim socjalistycznym mocarstwem.

W okresie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej Związek Radziecki dźwigając na swych barkach cały ciężar walki z faszystwami hitlerowskimi, ponosił wielkie ofiary ludzkie i materialne. Tylko naród socjalistyczny kierowany przez nieśmiertelną partię Lenina i Stalina, mógł w tak błyskawicznym okresie nie tylko zwyciężyć rany wojny, ale i rozbudować przemysł, rolnictwo, kopalnictwo.

Dla krajów Europy i Azji, wyzwolonych z ucisku i niewoli kapitalistycznej, gigantyczne budownictwo w ZSRR jest wielkim wzorem.

Narody Związku Radzieckiego go kontynuując swą twórczą pracę, są wzorem i przykładem dla wszystkich ludzi milujących pokój.

Dalej mówca przypomina, że Lenin osobiście przyjaźnił się radą i krytyką pomagał polskiemu rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu, wskazując właściwą drogę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Lenin bacznie śledził walkę rewolucyjną polskich mas pracujących w latach 1905-tych i w latach przed pierwszą wojną światową.

Revolucji, kierowanej przez Lenina i Stalina, zawiązując naród polski odzyskanie niepodległości w 1918 roku.

Z imieniem Stalina nierozdzielnie związany jest zwrotny punkt w historii naszego narodu, powstanie Polski Lu-

dowej i budownictwo socjalizmu w naszym kraju.

Z imieniem Stalina — kontynuatora wielkiego dzieła Lenina — związany jest zwrotny punkt w historii naszego narodu — powstanie na zachodnich granicach naszego kraju — demokratycznej, pokój miłującej Republiki Niemieckiej.

Mówiąc o wielkich gospodarczych osiągnięciach Polski Ludowej, tow. Józwiak-Witold stwierdza:

„Wszystkie te sukcesy, jakie osiągamy na odcinku przemysłu, gospodarki rolnej, kultury, budownictwa — płyną z jednego źródła: natchnienie w naszej pracy i walce, siłę i wiarę w zwycięstwo naszej sprawy czerpiemy, czerpiemy i zawsze czerpać będziemy z nauk Lenina i Stalina, z przykładu i wskaźnika partii Lenina i Stalina, z braterskiej pomocy kraju Lenina i Stalina.

Naród polski otoczył niezmienne troskliwością opieką pamięć o Leninie i te wszystkie historyczne miejsca ziemi polskiej, gdzie żył i działał Lenin.

Wzruszającym przejawem tego, jak bardzo bliskie są naszym masom pracującym postaci Lenina i Stalina, jak towarzyszą one nam w codziennej walce, będąc natchnieniem i wzorem milionów — są wypowiedzi zwiedzających muzeum Lenina w Poroninie chłopów, robotników i młodzieży polskiej.

„Aby uczcić pamięć Lenina — pisze w książce pamiątkowej grupa młodzieży polskiej — postanawiamy jeszcze bardziej wzmocnić naszą pracę, aby wyrosnąć na przyszłych budowniczych Polski Socjalistycznej”. Oto wypowiedź robotnika: „Wzruszenie i radość zapełnia serca nasze, że Włodzimierz Lenin działał na ziemi naszej, a owoce jego działania są u nas widoczne”.

Oto inna wypowiedź: „Lenin uczy nas nie tylko miłości do ludzi, lecz także tego, w jaki sposób ich życiu użyć i uczynić je piękniejszym i szczęśliwszym”.

Między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej zaprawiał nowy, nieznany dotychczas w historii typ stosunków międzynarodowych: Braterskie stosunki przyjaźni krajów demokracji ludowej ze Związkiem Ra-

dzieckim oraz pomoc okazywana przez Związek Radziecki krajom demokracji służą sprawie umocnienia wolności i niepodległości tych krajów, sprawie ich rozwoju gospodarczego i kulturalnego, wzmacniają ich wpływ i autorytet na arenie międzynarodowej.

Cóż może temu nowemu rosnącemu światu twórczej pracy przeciwstawić stary, gnący świat imperializmu, globalizmu, nędzy, bezrobocia i wojny?

Rozwój wydarzeń międzynarodowych po drugiej wojnie światowej potwierdził w całej pełni leninowską analizę imperializmu jako ostatniego etapu kapitalizmu, etapu gnicia i rozkładu kapitalizmu.

Genialna leninowska analiza imperializmu i źródeł wojen imperialistycznych, paląca nienawiść do imperialistycznych podżegaczy wojennych i głęboka humanistyczna miłość do ludzi pracy, których życiu i istnieniu grozi „dziki zwierz kapitalizm”, uzbudują dziś masy pracujące na całym świecie do walki o pokój przeciwko amerykańskiemu imperializmowi podżegaczom wojennym. Leninizm jest dziś standardem walki o pokój, o wolność narodów.

Obraz współczesnego świata imperialistycznego w całej pełni potwierdza leninowsko-stalinowska analiza imperializmu. Pogłębiając się kryzys systemu kapitalistycznego znajduje swój wyraz w chaosie gospodarczym rosnącej nędzy i bezrobociu w krajach kapitalistycznych.

Wojna w Korei potwierdziła, że do przeszłości należą już czasy, gdy imperializm mógł bezkarnie mordować i gniebić narody kolonialne. Walka narodów kolonii, a w szczególności zwycięstwo w walce narodu chińskiego, które ośmieliło bronią dziś wraz z narodem koreańskim bezpieczeństwa granic własnej ojczyzny, wskazują na to, że nastąpił zasadniczy zwrot w dziejach walki ludów kolonii. Zisycy się słowa Lenina, który w ostatniej swojej pracy przedśmiertnej pisał:

„Rezultat walki w ostatnim wyniku, zależy od tego, że Rosja, Chiny, Indie itp. stanowią ogromną większość ludzkości. I właśnie ta większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swe wyzwolenie, tak, że w tym znaczeniu nie może być cienia wątpliwości, jaki będzie ostateczny wynik walki światowej”.

W chwili obecnej toczą się zacięte rozgrywki i targi w obozie imperialistycznym między dyktującym imperializmem amerykańskim a uzależnionymi krajami marszalskimi.

Wzrastają sprzeczności w obozie państw marszalskich.

Strajki, demonstracje i masowe protesty, które towarzyszą inspektorskiej podróży państwa Eisenhowera po marszalskiej Europie świadczą o antywojennych, patriotycznych nastrojach mas ludowych Francji i Włoch, Danii i Holandii. Podróż pana Eisenhowera, odbywająca się w rytm słów: „Wracaj do domu”, „Nie będziemy dla was mięsem armatnim” — winna stać się poważnym ostrzeżeniem dla imperialistów amerykańskich.

Obóz pokoju, zjednoczony wokół Związku Radzieckiego, skupiający w swych szeregach 500 milionowy naród chiński, narody krajów demokracji ludowej, miliony prostych ludzi na całym świecie — ten potężny obóz silniejszy jest od garstki podżegaczy wojennych i dlatego plany imperialistów amerykańskich zakończyć się muszą nieuchronną klęską.

Sprawa pokoju i socjal-

izmu jest niezwykła — nieśmiertelne są bowiem idee Lenina. Sprawa pokoju i socjalizmu jest niezwykła — kieruje nią bowiem Stalin.

Naród polski, w bratnim sojuszu ze Związkiem Radzieckim, wolnymi krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną buduje nowe, jasne, socjalistyczne życie. Ciemne sily imperializmu chcą przeszkodzić nam w naszej walce o szczęście mas pracujących, o radośne jutro naszych dzieci. Odpowiadamy na te knowania bohaterami wyścigiem pracy, zacieśnieniem sojuszu ze Związkiem Radzieckim, zespoleniem mas pracujących wokół naszej partii, wokół wielkich idei Lenina i Stalina.

Tow. Józwiak-Witold kończy swe przemówienie, cytując słowa Stalina:

„Zachowajcie Lenina w pamięci, kochajcie, studiujcie dzieła Lenina, naszego nauczyciela, naszego wroga wewnętrznego i zewnętrznego i zwyciężajcie jak Lenin”.

Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Lenin”.

Zachowajmy Lenina w pamięci, studiując dzieła jego. Nie ustaniemy w walce o szczęście naszego narodu. Zbudujemy w Polsce socjalizm, wywalczymy na świecie pokój.

Będziemy zwyciężać jak uczył nas Lenin.

Dni wielkiej ofensywy

21 i 22 stycznia 1945 r.

21 stycznia 1945 roku

Na całej długości frontu trwa ofensywa Czerwonej Armii. Wszystkie próby faszystów powstrzymania natarcia albo przynajmniej zahamowania jego tempa kończą się niepowodzeniem. Wyzwolenie wojska radzieckiego oszczędzają codziennie setki polskich wsi, miast i miasteczek.

Wojska II Frontu Białoruskiego, którymi dowodzi Marszałek Rokossowski, urzeczywistniają z żelazną konsekwencją swoje główne zadanie: wyjście ku morzu i odcięcie faszystów walczących w Prusach Wschodnich. 21 stycznia rano czołwki pancerne II-go frontu rozbijają silne oddziały hitlerowskie na polach Grunwaldu. W tym samym miejscu, gdzie przed 530 laty zjednoczone sily narodów słowiańskich rozbiły nawałę zaborczych rycerzy zakonnych — poprzedników hitlerowskiego faszystów, oddziały radzieckie gromią hitlerowców.

Czołgi wkraczają do Sztymbarku, wyzwalając z obozu koncentracyjnego, położonego pod tym miastem, tysiące więźniów różnych narodowości.

Na środkowym odcinku oddziały I Frontu Białoruskiego wraz z Armią Polską kontynuują natarcie w kierunku Inowrocławia, Gniezna, Poznania, Kalisza. Pod Poznaniem wojska radzieckie rozpoczynają atak na nową, silną linię faszystów nad Wartą.

Na południu oddziały II Frontu Ukraińskiego docierają do granic Śląskiego Zagłębia Węglowego. Jednocześnie wojska, które zajęły Częstochowę, rozpoczynają atak na tyły faszystów. Hitlerowcy, przygotowani do odparcia ataków ze strony wschodniej, otrzymują niespodziewane potężne uderzenie z północy-zachodu, które odcina ich

od baz zaopatrzeniowych i przecina linie komunikacyjne. W dniu 21 stycznia wojska radzieckie wyzwalają na zapleczu faszystów Kluczborek, Byczynę, Gorzów Śląski, Dobrodzień. Jednocześnie rozpoczyna się natarcie od strony wschodniej. Zorganizowana obrona hitlerowska na Śląsku, zagrożonych odcieciem, ścisnie — zalamuje się.

22 stycznia 1945 roku

Tempo natarcia Armii Czerwonej wzrasta. Szybki, potężny uderzeniami wojska radzieckie likwidują linie obronne i umocnione punkty oporu wroga. Zwycięska fala nacierających wojsk II Frontu Białoruskiego przebiega niepowstrzymanie naprzód. W ciągu dziesięciu dni ofensywy oddziały frontu przebywały ponad 300 km. — od Wisły po Wartę. 22 stycznia wojska radzieckie i polskie wyzwalają Gniezno, Aleksandrów i Inowrocław.

Błyskawiczne tempo ofensywy wprowadza panikę w szeregach nieprzyjacielskie. Czołgi i kawaleria armii radzieckiej wyprzedzają cofające się w popłochu oddziały hitlerowskie atakując maszerujące kolumny, odcinając drogi odwrotu faszystów.

W rejonie Śląskiego Zagłębia Węglowego wojska pancerne I Frontu Ukraińskiego, pod dowództwem generała Rybakowa, które rozpoczęły niespodziewanie atak spod Częstochowy, posuwają się w kierunku Odry, przecinając drogi komunikacyjne broniących się w Zagłębiu hitlerowców.

Na północy, w rejonie Prus Wschodnich wojska II Frontu Białoruskiego wyzwalają w dniu 22 stycznia Olsztyn, Hawę i Ostróde.

Nota radziecka do rządu francuskiego

(Dokończenie ze str. 1-szej)

silach zbrojnych, tworzonych w celu obrony wolności europejskiej”.

Komunikat o wynikach sesji rady zastępców ministrów spraw zagr. i komitetu wojskowego paktu atlantyckiego, ogłoszony 13. XII. 1950 r., stwierdza, że „na wspólnej sesji osiągnięto całkowite porozumienie co do zaleceń i równo natury politycznej jak i militarnej w sprawie udziału Niemiec w połączonych siłach zbrojnych...”.

Wszystkie te fakty niezbicie dowodzą, iż rząd Francji, podobnie jak rządy USA i Wielkiej Brytanii, zajmując się wskrzeszaniem w Niemczech zachodnich regularnej armii niemieckiej oraz organizowaniem sojuszu wojennego krajów północno-atlantyckich z Niemcami przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Dla całego świata najzupełniej oczywista jest bezprawność wszelkiej formy sojuszu wojennego z Niemcami, z którymi Francja, USA, Wielka Brytania i ZSRR nie zdążyły nawet zawrzeć traktatu pokojowego, legalizującego za przestanie stanu wojny.

Francji, W. Brytanii i innym krajom Europy zachodniej, jak również Stanom Zjednoczonym oraz Niemcom nie zagraża żadne niebezpieczeństwo ze strony ZSRR lub krajów demokracji ludowej. Bez podstawy są również próby usprawiedliwienia wymienia się na radzieckie sily zbrojne, które są rzekomo „w większej części skoncentrowane daleko na zachód od granic ZSRR”. Powszechnie wiadomo, że Związek Radziecki w latach 1945-1948 znacznie zredukował swe sily zbrojne w wyniku przeprowadzenia szeregu demobilizacji. Jednocześnie rząd radziecki wycofał swe sily zbrojne z terytorium innych państw, pozostawiając je tylko w tych krajach, w których przebywanie radzieckich sił zbrojnych przewidziane jest odpowiednimi porozumieniami, zawartymi między Francją, ZSRR, USA i Wielką Brytanią.

W takim samym stopniu nieuzasadnione jest powoływanie się na jakieś zbrojenia krajów Europy wschodniej. Tego rodzaju twierdzenia obliczone są — rzecz jasna — na to, aby odwrócić uwagę opinii publicznej od remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

3) Jeśli chodzi o oświadczenie rządu francuskiego, iż opracowywane z jego udziałem projekty nie przewidują odbudowy przemysłu wojennego w Niemczech zachodnich, to rząd francuski — jak wiadomo — domaga się urzeczywistnienia tzw. „planu Schumana”, o którym autor tego planu — francuski minister spraw zagr. p. Schuman — oświadczył — jak donosiła gazeta paryska „Monde” — że jego „plan połączenia zasobów węgla i stali krajów europejskich zdoła utworzyć drogę do współpracy wojskowej zainteresowanych krajów — Niemiec, Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga”.

Plan taki nie jest niczym innym jak planem odrodzenia potencjału niemieckiego przemysłu wojennego.

Rząd francuski, uczestnicząc we wspomnianych poczynaniach, mających na celu odrodzenie militarystyki niemieckiej, narusza — tym samym art. 3 układu francusko-radzieckiego, który głosi: „Wysokie ukladające się strony zobowiązują się do wspólnego podejmowania również po zakończeniu obecnej wojny z Niemcami wszelkich nieodzownych kroków w celu zapobieżenia wszelkiej nowej groźbie, pochodzącej od Niemiec, — do przeciwstawiania się takim działaniom, które uczyniłyby możliwą jakąkolwiek nową próbę agresji ze strony Niemiec”. Rząd francuski narusza również piąty artykuł wspomnianego układu, który głosi co następuje: „Wysokie ukladające się strony zobowiązują się nie zawierać jakiegokolwiek bądź sojuszu i nie brać udziału w jakiegokolwiek bądź koalicji, wymierzonej przeciwko jednej z wysoki ukladających się stron”. Rząd francuski, przystępując do sojuszu wojennego z Niemcami zachodnimi, podważa podstawy i

znaczenie zawartego w r. 1944 między Związkiem Radzieckim i Republiką Francuską układu o sojuszu i pomocy wzajemnej.

Co się tyczy powtarzanych w nocie rządu francuskiego prób usprawiedliwienia polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich powoływaniem się na tworzony rzekomo w Niemczech wschodnich jakieś oddziały zmilitaryzowane, to — jak stwierdziła nota rządu radzieckiego z 30. XII. 1950 r. — oświadczenia takie są całkowicie bezpodstawne i nie mają żadnego uzasadnienia.

4) Rząd francuski w nocie swej oświadcza również, jakoby Związek Radziecki był przeciwnikiem francusko-radzieckiej współpracy handlowej i w ogóle współpracy ekonomicznej. Oświadczenie takie stanowiło na niczym nie jest oparte. W rzeczywistości przeskąd dla takiej współpracy między ZSRR i Francją jest polityka rządu francuskiego, powołująca ograniczającą listę towarów, które mogą być eksportowane do ZSRR.

5) Nie bacząc na wszystkie oczywiste fakty, świadczące o agresywnym charakterze obecnej francuskiej polityki zagranicznej, rząd Francji w nocie z 5 I utrzymuje, że niezmiennie dąży do ustanowienia pokojowych stosunków między państwami i na potwierdzenie tego powołuje się na swe stanowisko w ONZ. Powszechnie jednak wiadomo, iż przedstawiciele rządu francuskiego w ONZ niezmiennie występują przeciwko propozycjom radzieckim w sprawie redukcji zbrojeń, zawarcia paktu pokoju między 5-ma wielkimi mocarstwami, potępienia podżegaczy wojennych, zakazu broni atomowej.

6) Jeśli chodzi o zawartą w nocie rządu francuskiego z 5 stycznia br. uwagę, dotyczącą uznania przez rząd radziecki rządu Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, to sprawa ta nie pozostaje w żadnym związku z układem francusko-radzieckim z 10 XII 1944 roku.

7) Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu francuskiego, zawarte w jego nocie, iż uważa on popieranie i rozwijanie dobrych stosunków między ZSRR i Francją za istotnie konieczne dla sprawy pokoju w Europie. Jednakże rząd radziecki musi stwierdzić, iż słowna deklaracja rządu francuskiego zupełnie nie harmonizuje z nieprzyjazną polityką, którą obecny rząd francuski prowadzi w stosunku do Związku Radzieckiego.

Jednocześnie rząd radziecki zwraca ponownie uwagę rządu Francji na konieczność przestrzegania przez francusko-radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej z 10 XII 1944 r. oraz na to, że odpowiedzialność za sytuację, wytworzona w wyniku pogwałcenia przez rząd francuski tego układu, spada całkowicie na rząd francuski.

Wynik konkursu „Słowa” „Kukielki Trumana”

Konkurs „Słowa” pod nazwą „Kukielki Trumana” wzbudził duże zainteresowanie. Czytelnicy nasi znają dobrze postacie znieprawdzone wrogów ludzkości, których karykatury ukazywały się w naszej miniaturze „szopce Trumanowskiej”, toteż na ogół ustalenie identyczności poszczególnych zbrodniarzy nie nastąpiło na większe trudności. Jedynie prawie wszyscy uczestnicy konkursu mylili się co do tożsamości 12-tej figurki, przedstawiającej generała Rundstedta. Przeważnie określano tę figurkę jako generała Guderiana, Mansteina, Haldera, Hitlera itd.

Trudności sprawiły też dwie postacie ministrów francuskich: Plevena i Schumana. Postać premiera Plevena przeważnie określano jako ministra Mocha.

Prawidłowe rozwiązanie konkursu jest następujące: 1 — De Gaulle, 2 — Franco, 3 — Marshall, 4 — Mac Arthur, 5 — Bavin i Acheson, 6 — Schuman i Pleven, 7 — Tito, 8 — Churchill, 9 — Adenauer, 10 — Czang- Kai Szek, 11 — Trygve Lie, 12 — Rundstedt.

Ogółem nadesłano 654 rozwiązania, z tego jednak tylko jedno trafne.

Sąd konkursowy postanowił przyznać pierwszą nagrodę w postaci wiecznego pióra ob. Leokadii Romaniec (Wrocław, ul. Zagadłowicza 13), która nadesłała bezbłędne rozwiązanie.

10 nagród książkowych sąd konkursowy przyznał tym uczestnikom, którzy wprawdzie nie odgadli, kogo przedstawia 12-ta figurka, jednakże trafnie określili ministrów francuskich jako Plevena i Schumana.

Nagrody książkowe otrzymują: Kazimierz Zamojski, Zgorzelec Jerzmani 135; Szloma Ponczak, Wrocław, ul. Jagiellończyka 31/7; H. Chojnacki, Boguszów, ul. Zymierskiego 5; Janusz Kruszynski, Wrocław, Miernicza 7 m. 5; Aleksander Sak, Wrocław, pl. Karola Marksa 2/1; Eugenia Dolińska, Wrocław, pl. Grunwaldzki 74/3; Janusz Dalecki, Wrocław, ul. Franciszka Nulla 28/1; Józef Hama, Wrocław, ul. Rybnicka 45/2; Leon Gaika, Wrocław, ul. Katowicka 42/4; Andrzej Matejuk, Wrocław, ul. Kilińskiego 8/2.

Wręczenie nagród odbędzie się we wtorek, 23 bm., o godzinie 19 w świetlicy „Czytelniaka”, Wrocław, ul. Olawska 10/1, IV piętro. Nagrodzonych prosimy o przybycie. W wypadku niezgłoszenia się po odbiór — nagrody wysłamy pocztą.

Uwaga, zwycięzcy konkursu „Przodownicy walki o pokój”

W wyżej podanym miejscu i terminie odbędzie się także wręczenie nagród zwycięzcom konkursu „Przodownicy walki o pokój”. Przypominamy nazwiska nagrodzonych: z WROCLAWIA — Leon Kapłowski (Staszica 12-13); Zbigniew Sabath, (Dąbrowska 3-5); Zygmunt Szkarłatowski (Stanisławskiego 3-5); Erwin Kreisch (Osobowicka 49); Bronisław Zajda (wies Mokra 6); Henryk Barszczyński (Zytnia 26-15); Mikołaj Horbaczewski (Inwalidzka 17-19; N. Zylberbaum (Dubois 10-7); Zdzisław Bajon (Próchnicka 197); Jadwiga Misiewicz (Prezydium WRN); z OLESNICY — Aleksander Łotocki (Wały Jagiellońskie 26); z ŚWIEBODZIC — Rudolf Potocki (pl. Kościelny 1); z WALBRZYCHA — Danuta Szatkowska (Reymonta 28-9). Prosimy o przybycie po odbiór nagród.

SZMERY ODRY

Wyciągi z kont

tylko dla jasnowidzów

Wiele instytucji uroczawych będzie musiało dla swych wydziałów finansowych zamagować — jasnowidzów. Przy niesionym nam bowiem wyciągi z kont, jaki nadełst miejski oddział Narodowego Banku Polskiego i proszono o pomoc w odcyfrowaniu list, które zostały odbite tak błado, że są absolutnie nieczytelne.

Zebrałszy cały sztab ekspertów i przoszący z lupami przyglądali się anemycznym cyfrm. Jednakże nie doszli do żadnych rezultatów. Cyfry są i pozostają nieczytelne. Jak je księgować? Tytuł jasnowidze mogą coś pomóc. Jest też druga ewentualność, a mianowicie, że brak rozkładu jazdy, brak kiosku gazetonowego, brak bufetu, brak urzędów higienicznych.

Miejscowi pasażerowie zapewniali nas, że choć poczekalni przeleka tyłko w czasie deszczu. Natomiast gdy przyjdzie mróz, weewnątrz budki można urządzić krytą szluzówkę.

Pytanie ile lat wplynęło od ostatniej bytności przedstawiciela PKP na stacyjce Lososiuwce?

(zg)

Ażurowy dach

Przystanek kolejowy Lososiuwce między Brzegiem Dolnym a Wotowem Śląskim posiada miniaturową budkę, mającą służyć za poczekalnię. Czekając przez godzinę na przyjazd pociągu, podaliśmy krótkiej ilustracji stan poczekalni. Większych mankamentów nie zauważyliśmy. Do drobniejszych należy: brak szybu w oknach, brak ram okiennych, brak drzwi, przeciekający dach, gni-

cie ławek rozmoczonych deszczem, zalanie podłogi, brak rozkładu jazdy, brak kiosku gazetonowego, brak bufetu, brak urzędów higienicznych.

Miejscowi pasażerowie zapewniali nas, że choć poczekalni przeleka tyłko w czasie deszczu. Natomiast gdy przyjdzie mróz, weewnątrz budki można urządzić krytą szluzówkę.

Pytanie ile lat wplynęło od ostatniej bytności przedstawiciela PKP na stacyjce Lososiuwce?

(zg)

Entuzjaści... grypy

Entuzjastów grypy we Wrocławiu rozpoznano po ich zachowaniu się. Ludzie ci tak uwielbiają tę przykrą chorobę, że pragną nią obdarować swoich bliznich. Przy spotkaniu taki entuzjasta grypy wycałuje cię „z dubeltówkami” jak gdyby nie widział cię co najmniej dziesięć lat. Po tym serdecznym powitaniu nie ośmieszka naturalnie z triumfem oznajmić: „A ja właśnie jestem chory, będzie gryпка, czujcie deszcz, bo głowy...”

Zarty na bok. Podczas epidemii grypy należy przede wszystkim przestrzegać zasad higieny.

Dlatego najużywszy czas ukroć bezsensowne ceremonie powitania i pożegnania, które stają się rozsadnym źródłem bakterii.

(H. Musz.)

Szczarza

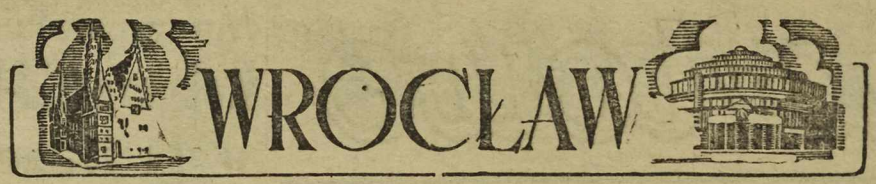
Kuchnia dietetyczna

Blisko przed dwoma laty „Słowo” wysunęło projekt otwarcia we Wrocławiu kuchni dietetycznej.

Początkowo kuchnię dietetyczną miała się zająć PSS, a następnie podjęły się tego zadania Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne.

Prowadzenie kuchni dietetycznej nie jest łatwe. Jarzyny, gdy są dodatkiem do mięsa — łatwo przyrządzić, ale gdy stają się głównym daniem, muszą być nie tylko w pierwszorzędym gatunku, ale i z talentem kucharskim przyrządzone.

Bardzo byliby wskazane, aby z końcem zimy zaczęła funkcjonować kuchnia dietetyczna. A zima kończy się we Wrocławiu mniej więcej za miesiąc.



W rocznicę śmierci Lenina

Cegłę dla Nowej Huty ładowały brygady ZMP-owskie

Jesteśmy na skrzyżowaniu Słężnej i Borowskiej. Kilkunastu chłopów w mundurach „SP” kończy właśnie pracę.

Trakory odwozą w kierunku dworca Świebodzkiego ostatnie przycepy załadowane cegłą, przeznaczoną dla Nowej Huty.

Oprócz ZMP-owców z Liceum Technicznego w Leśnicy, widzimy tu uczniów Liceum Budowlanego i Komunikacyjnego, którzy tak samo jak ich koleżki „technicy”, pracują rocznicę śmierci Lenina.

— Czy tylko wasze Licea obchodzą w ten sposób dzień 21 stycznia? — pytamy. — Skądże! cała ZMP-owska młodzież Wrocławia podjęła tę akcję.

wykonane i dlatego nasi rozmówcy, ustawiający się czworakami, odmaszerują do domu. W chwili potem jedziemy na dworzec Świebodzki. Tutaj 300 uczniów IV Państwowego Ośrodka Szkolenia Zawodowego przeładuje cegły z samochodów na wagony. Przy specjalnie do tego celu zbudowanej boczniцы zastajemy małą grupkę młodzieży, która właśnie przetrwała pracę, udając się na obiad.

— Dużo wam jeszcze zostało pustych wagonów? W odpowiedzi słyszymy, że nie wiele. Trzeba się jednak trochę posilić.

— Po przerwie obiadowej załadujemy resztę, tak, że przed zmierzchem każdy z nas będzie już w domu.

— Ile wagonów dziś wysłacie?

Dowiadujemy się, że 13-cie. Z kolei idziemy na plac Wolności, gdzie powinniśmy zastać grupę z Ośrodka Szkolenia Zawodowego Pa-Fa-Wag-u. Pod nogami nieprzejmnie chłapie błoto, a twarz siecze mokry śnieg z deszczem. Rozglądamy się po placu i stwierdzamy, że przez 13 wagonów pełnych cegły — nikogo tam nie ma.

Wydajną pracę uczciła wrocławska młodzież rocznicę śmierci Tego, który całe swoje życie poświęcił pracy dla ludu.

Z narady lekarzy i delegatów fabrycznych

- Gdy pijany wzywa Pogotowie...
• Chcemy mieć ośrodek zdrowia
• Lepiej rozplanować dyżury

— Halo! Czy Pogotowie? — Tak jest. — Proszę przyjechać na ulicę Traugutta II.

— Nazwisko? — Piotr Klimkiewicz. Bardzo ciężki wypadek. Przyjeżdżajcie jak najszybciej.

— Zaraz wysłamy samochód. Za chwilę przed domem na ul. Traugutta II stanęła srebrna „Skoda”. Lekarz udał się do choro-go. Co się okazuje? Pan Klimkiewicz jest po prostu... pijany.

Oto przykład aspołecznego postępowania niektórych wrocławian, wzywających lekarzy w wypadkach, kiedy obecność ich jest zupełnie zbędna.

Sprawie tej poświęcona była konferencja robocza rad zakładowych z lekarzami, która odbyła się wczoraj w lokalu ORZZ.

Zadaniem ich jest opieką nad robotnikami oraz instruowanie, kiedy można wzywać lekarza.

W dyskusji zabierali głos przedstawieli wrocławskich fabryk i instytucji. Ob. Ciszewski z „Archeimedesa” poruszył sprawę utworzenia ośrodka leczniczego dla pracowników „Archeimedesa”, „Pafawagu” i M-51.

Przedstawicielka Wrocławskich Zakładów Metalurgicznych, ob. Stelmarska, stwierdziła, że w zakładach powinien być lekarz. Bierąc pod uwagę fakt, że WZM położone są za miastem, w wypadkach nagłych zachorowań szybka pomoc może zdecydować o ludzkim życiu.

Dr Trojanowski wskazał na nie rozplanowanie dyżurów szpitali. Np. klinika nr 2 i 3, pełniąca dyżur 5 razy miesięcznie, dysponują 120 łóżkami. Klinika nr 1, mająca tylko 70 łóżek, ma również 5 dyżurów miesięcznie. Miejski Wydział Zdrowia powinien zainteresować się tą sprawą i rozplanować dyżury właściwie. (bron)

NOTATNIK WROCLAWSKI

Skargi i zażalenia mieszkańców Wrocławia są wysłuchiwane przez członków Prezydium MRN w każdą środę od godz. 16-tej do 20-tej.

Przepracowali niedziela, a za rokby przeznaczali na zakup odzieży i zabawek dla dzieci koreańskich — pracownicy wrocławskiej Fabryki Wodomierzy.

Tylko trzech słupów brakuje, by w kolonii Pafawag Nowy Dwór było światło elektryczne — w pobliżu szkoły nr 26 przy ul. Nowodworskiej jest prad. Odległość wynosi ok. 50 metrów. Co na to Zjednoczenie Energetyczne?

Czy byłby już w Klubie TPRP? Dziś nastąpi wznowienie działalności tej placówki kulturalnej. Klub jest czynny od godziny 15-tej do 21-tej.

Jak może się uczyć ob. Jan Wójcik z III-ej klasy Liceum Mechanicznego, skoro zeszyty do je-

zyka polskiego i mechaniki znajdują się w naszej redakcji? Zguba jest do odebrania w dziale miejskim „Słowa Polskiego”.

Karty tramwajowe Henryka Wojciechowskiego i Janiny Zychańskiej przyniesli do nas czytelnicy „Słowa”.

Można otrzymać każda ilość wagonów na załadunek towarów — powiadamia nas Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych. Jest to możliwe dzięki planowemu zakończeniu przewozów jesiennych.

Walny zjazd delegatów Dolnośląskiego Związku Spiewaczego i Muzycznego odbył się we Wrocławiu. Uczestnicy wysłuchali sprawozdań Zarządu i wybrali nowe władze związku.

Przychylność załatwia inwalidów personalna kina „Słask”. Za naszym pośrednictwem inwalidzi z Zakładu Szkoleniowego nr 2 wyrażają swe uznanie pracownikom kinowym.

Termin otwarcia baru „Tosca” przy ul. Curie-Skłodowskiej przesunięto z soboty na wtorek. Przyczyną spóźnienia jest niewykonany w terminie remont pomieszczenia.

Młodzież z dworca Nadodrza postanowiła: Przetoczmy bez awarii 25.000 wagonów

Najpierw były trudności z utworzeniem brygady. Ile się przewodził kółka ZMP nachodził, nim otrzymał dla swoich kolegów parowoz, on sam tylko może powiedzieć. Bo w kolejniectwie zbyt często jeszcze decydują nie kwalifikacje zawodowe i szczyry zapal do pracy, lecz jakieś przedwojenne, bezduśne prze-pisy o prawie pierwszeństwa i wysłudze lat.

Noce dyżury aptek

Apt. Piastowska, Nowowiejska 25 Stara Apteka, ul. Kurzy Targ 4 Pod „Lubędziem”, Pułaskiego 18 Apt. Spół. nr 199, Partyzantów 25.

OSTRE DYŻURY POGOTOWIA:

Szpital Kliniczny nr 5 (oddz. chir. i wewn.), Klinika Pediatr.

Po długich staraniach uzyskano 3 lokomotywy. Dwie manewrowe i jedną dla krótkodystansowych pociągów osobowych. Najmłodsi pracownicy dworca Nadodrza zdali egzamin na „piątkę”. W ciągu trzech miesięcy nie mieli ani jednego wykołajenia.

Gdy 21 chłopów z brygady młodzieżowej dowiedziało się, że zdobyli pierwsze miejsce we współzawodnictwie, po stanowili jeszcze bardziej podnieść wydajność swej pracy: zobowiązali się przetoczyć bez najmniejszej awarii 25.000 wagonów i wezwali zespoły starszych kolejarzy do współzawodnictwa na tym odcinku.

Jak dotychczas, jest to jedno z najważniejszych zobowiązań na terenie wrocławskiej DOKP. (ster).

Widowiska i Imprezy

Teatry PANSTWOWA OPERA — nieczynna. POLSKI — godz. 19 — „Tysiąc walecznych”. KAMERALNY — godz. 19 — „Obcy cień”. MŁODEGO WIDZA — nieczynny.

Repertuar kin

SLASK — „Diabelska Grań” (czeski), godz. 16, 18 i 20. SCALA — „Złodziejce rowerów” (włoski), godz. 16, 18 i 20. PRZODOWNIK — „Sumienie” (czeski), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — „Upadek Berlina” ser. II (radz.), godz. 15, 18 i 20. POKOJ — „Konfrontacja” (radz.), godz. 15, 18 i 20, 15. POLONIA — „Gdzieś w Europie” (węg.), godz. 15, 18 i 20. PIONIER — „Dziękuję” (radz.), godz. 15 i 17. Program aktualności — godz. 19, 20 i 21. TECZA — „Spotkanie nad Łabą” (radz.), godz. 15, 18 i 20, 15. FAMA — „Lichwiarz Gobešek” (radz.), Czynne: czwartek, piątek i sobota godz. 18 i 20, niedz. 15, 30, 17, 45 i 20. ROBOTNIK — „Cztery pokolenia” (NRD). Czynne: piątek i sobota godz. 17 i 19, niedziela godz. 13, 15, 17 i 19.

Główne wygrane 64-tej Loterii

5-ty DZIEŃ CIĄGNIENIA I KL.: Główna wygrana 50.000 zł padła na nr 31921. Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr 23387 71289 105502. Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr 2475 3739 5574 6610 18946 48715 53762 62421 62336 71942 86580 95928 109223. Wygrane po 400 zł padły na nr nr 8248 10996 10566 11732 17324 18178 18310 18816 21797 23259 25950 31344 32909 32923 36796 39001 46706 50781 50925 54900 54122 54754 56622 57157 59050 65666 69051 74805 75805 75612 76866 85025 86206 86286 87730 90424 90594 91970 95527 99921 100768 100779 109904.

Suknie uniwersalne „Moda i Życie” nr 3

W-10

OBWIESZCZENIA

KOMUNIKAT

Prezydium M. R. N. Wydział Finansowy zawiadamia, że w związku z likwidacją Oddziału Podatków Komunalnych mieszczącego się przy ul. Łąkowej 10 (róg ul. Kościuszki) sprawy podatków miejskich załatwia się w następujących Oddziałach Finansowych (b. Urzędach Skarbowych):

Podatek od lokali: Z terenu II i VI Obwodu administracyjnego w 2 Oddziale Finansowym — Plac Dominikański Nr 6. Konto w P. K. O. VIII. 2030/414. Z terenu III Obwodu administracyjnego w 3 Oddziale Finansowym — ul. Preflicza Nr 9. Konto w P. K. O. VIII. 2046/414. Z terenu I, V i VII Obwodu administracyjnego w 4 Oddziale Finansowym — pl Dominikański Nr 6. Konto w P. K. O. VIII. 2040/414. Z terenu IV i VIII Obwodu administracyjnego w 5 Oddziale Finansowym — ul. Rynek Nr 30. Konto w P. K. O. VIII. 2045/414. Podatek gruntowy i od psów: W 5 Oddziale Finansowym — ul. Rynek Nr 30. Konto w P. K. O. VIII. 2045/414. Podatek od nieruchomości: Do dnia 25. I. 1951 r. w Wydziale Finansowym ul. G. Zapolskiej Nr 4, pokój 129 (I p.). Konto w P. K. O. VIII. 555/440. Od dnia 26. I. br. we właściwych terenach Oddziałów Finansowych. Zakres terytorialny Oddziałów oraz Konta, jak dla podatku od lokali. Wpłaty na powyższe podatki należy kierować na Konta wyszczególnione przy powyższym rozbiću. K-170

FACHOWCY POSZUKIWANI

Rutynowanego księgowego ze znajomością kosztów własnych poszukuje się od zaraz. Warunki do omówienia. Zgłosić się do Wydz. Finans. Zakładów Fajansu „Wrocław” we Wrocławiu ul. Stalina 198/202. K-166

3 wykwalifikowanych murarzy zatrudni natychmiast Młyn Zachowice, Zespół Gniechocin, powiat Wrocław. 416

Kwalifikowanego elektryka zatrudni Zjednoczenie Robotó Inżynierskich, Wrocław, ulica Świerczewskiego 43, III p. Warunki do omówienia na miejscu. K-167

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE SPRZEDAM różne meble Wrocław, Świerczewskiego 34/6. 436

SPRZEDAM Opel - Super szóstka górnozaworowa po generacie. Zgłoszenia „Słowo” sub „Opel”. 419

DO sprzedania eleg. stolowy, gabinet, kuchnia, dywany i inne, ul. Trzebnicka 28 m. 11. 431

SPRZEDAM PAS w ta-bietkach, Stalowowolska 23 m. 2. 425

KUPIĘ maszynę do szycia „Singer” w dobrym stanie. Zgłoszenia Wrocław, Dworcowa 10 m. 2. 435

ZGUBY

ZGUBIONO odcinek zameldowania, legitymację szkolną, przepustkę służbową na nazwisko Chotyńiec Teodor. 437

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Biełkowski Tadeusz, ul. Worcelia 21. 436

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji „Służba Polsce” na nazwisko Nagalski Stanisław, ul. 22. VIII. 1933 r. 415

UNIEWAŻNIAM orzeczenie odszkodowania Rp. N 15142/41 na nazwisko Nowak Edmund. 418

SKRADZIONO książeczkę książeczkę wojskową oraz RUK Kępczyński i odcinek zameldowania, Michniewicz Michał. 417

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK - Wrocław, odcinek zameldowania, kartę ewakuacyjną na nazwisko Wajda Adam. 422

POSAD POSZUKUJĄ

GOSPODYNI umiejąca do brze gotować poszukuje pracy do dwóch osób. Zgłoszenia pod „Emeryka”. 420

OGRODNIK 30 lat praktyki chlubne świadectwo, specjalność w urbanistyce, poszukuje posady najchętniej w Uzdrowiskach lub plantacjach miejskich. Zgłoszenia „Słowo” pod „Ogrodnik”. 413

WOLNE POSADY

GOSPODYNIA do dwójga osób z dzieckiem poszukiwana. Referencje wymagane. Pomorska 25 mieszkanie 5. 449

POTRZEBNA osoba do prowadzenia gospodarstwa w rodzinie 3 dorosłych osób, ul. Henryka Dąbrowskiego 35 m. 4 I p. od godziny 19-tej. 328

LOKALE

CZTERY pokoje, kuchnia łazienka wraz z meblami odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Okolica Dworca Głównego. Zgłoszenia „Słowo” pod „Przeniesienie”. 438

ZAGINAŁ pies ciemnobury, uszy wiskowe, wabi się „Wierny”, odprowadzić za wynagrodzeniem na parafię Świętej Rodziny, ulica Monte-Cassino Nr 66 do księdza Kapczyńskiego. 426



Tłumaczyła Zofia Łapicka 148

Potem podchodzili kolejno pracownicy uczacheńskiej Rady Rejonowej i komitetu rejonowego; wszyscy zgęlnali się, serdecznie ścisając rękę doktora i żalowali, że odjeżdża.

Było w tym dużo szczerzego uczucia, ale Iwan nie wątpił ani na chwilę o konieczności natychmiastowego powrotu do Kamienuszki. Stan zdrowia Loszy, który, jak pisał Chłzińiak, oczekuje przyjazdu doktora z godziny na godzinę, niepokoił bardzo chirurga.

Rybacky, myśliwi i kołchoźnicy z Uczachanu okrzykli Iwana i odprowadzili go na bok, by obejrzał prezenty na drogę. Były one bogatsze niż podarunki Marty i jej towarzyszy. Przynieśli całe stopy mrożonych ryb, wędzonych oszów reniferowych, haftowanych butów futrzanych i czapek, różnych futer, które mienili się brązowym, żółtym, białym i czarnym blaskiem. Jakis prawdziwy chaos zapanował dookoła doktora, który płynął pomiędzy puszystymi futrami i kosmato odzianymi ludźmi. Szedł, patrzył, uśmiechał się, poruszał przyjaźnie dłońmi widząc w tłumie znajome twarze, wszystko chwalił i... nie nie przyjmował.

— Dziękuję, dziękuję wam za wszystko — powtarzał. — My tobie dziękujemy! — zasumiał tłum. — Mały, przysadzisty Jakut okutany w futra po same uszy,

z odsoniętą czarną jak laka głową (czapkę trzymał pod pachą) podbiegł do Iwana z pięknym srebrnym lisem.

— Bierz, doktor. Szacunek jest. Dużo szacunek. Ty nie potrzebujesz, baba potrzebujesz twoja. Zona.

— Nie mam żony — odpowiedział Iwan cicho, lecz wyraźnie. — No to będzie. Jak żyć bez baby? Jakut wciągnął lisa za pachę i kiwając jego czarno-białą kitą, pobięgł za doktorem, proponując natarczywie drugi prezent.

— Szacunek jest. Szacunek. Czemu obrażasz ludzi? Iwan, wydostając się z tłumy wziął z roztargnieniem wąskie, zimne pudełko i potrząsnął mocno ręką uczachanina.

— Do widzenia przyjacielu! Zegnajcie przyjaciele! — Zegnaj, zegnaj! — odpowiedział chór starych i młodych głosów.

Było posiedzenie Rady Rejonowej. W Kamienuszcze była już teraz wiosna i jasne słońce zaglądając przez okno grało płecy i gładko uczesaną głowę Warwary. Siedziała obok innych delegatów, przy wielkim stole, nakrytym zielonym jak trawa wiosenną sukniem, i słuchała przemówienia przewodniczącego Rady. Była trochę nieswoja, bo miała referować sprawę budownictwa kulturalnego.

Rozpatrywano już tę sprawę w zeszłym roku. Debatowano nad tym, co trzeba budować w ramach miejscowego budżetu, a co w ramach budżetu państwowego. Szło o jakas budowę, ważną dla całego rejonu: o elektrownię dla kołchozów czy też szkołę siedmioletnią z internatem dla Tunguzów.

wróciła znów do rady rejonowej. Nie dyskutowano już nad tym, czy wybudować, ale jak zabrać się do realizacji.

Zatwierdzono dużo planów. Szosę, która połączy Kamienuszkę z oddalonymi osiedlami, elektrownię w kołchozie i sześć żłobków dla dzieci, łaźnię w sowchozie i nie jedną, lecz dwie szkoły z internatami. Zatwierdzono rozbudowanie rejonowego szpitala i dobudowanie korpusu dla oddziału chirurgicznego. Ta sprawa leżała Warwarze specjalnie na sercu.

W roku ubiegłym Skorobogatow odrzucił zdecydowanie ten projekt i jako wchodzący w zakres inwestycyjnego budownictwa Ludowego Komisariatu podał go do rozpatrzenia dyrektorowi okręgu górniczego. Oznaczało to przedsięwzięcie sprawy w nieskończoność, dlatego, że zarząd ośrodka górniczego w osobie Priachina nie był zainteresowany w tym, by włączyć dodatkowe wydatki w swój kosztorys budowlany. Podczas dyskusji na ten temat Warwara uniósła się i nawymyślała Priachinowi, oburzona jego wykrętami i skąpstwem.

— Trzeba mówić wprost — powiedziała wtedy. — Nie wolno się wykręcać połowicznymi obietnicami. Nie odmawiać i my oddaliśmy sprawę właśnie w wasze ręce; ale nie obiecujecie również załatwić nam tego, żebyśmy nie mieli podstaw do konkretnych żądań. Nie wiadomo będzie, do kogo się zwrócić.

Priachin się nie obraził, uśmiechnął się tylko. Uważał wiadocznie, że stoi o tyle wyżej od tej dziewczyny, jakkolwiek była delegatem, że nie warto w ogóle zwracać uwagi na to, co mówi.

Wybudowanie nowego gmachu szpitalnego, było przewidziane w budżecie państwowym. Przyczyniła się do tego również duża ilość porodów w rejonie i chęć uskonięcia przysądów wśród Jakutek, Tunguzek i Łamutek, które rozdziły teraz pod opieką lekarską.

(Ciąg dalszy nastąpi)

